

Sygn. akt I ACa 125/17

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 września 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Mieczysław Brzdąk
Sędziowie :	SA Lucyna Świdorska-Pilis (spr.) SO del. Aneta Pieczyrak-Pisulińska
Protokolant :	Agnieszka Szymocha

po rozpoznaniu w dniu 20 września 2017 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa Przedsiębiorstwa Budownictwa Mieszkaniowego (...) - (...) Spółki Akcyjnej w S.

przeciwko B. B., A. B. (1) i A. B. (1)

przy interwencji ubocznej A. B. (2)

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanych i interwenienta ubocznego

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 30 czerwca 2015 r., sygn. akt I C 68/14

1) zmienia zaskarżony wyrok, w ten sposób, że:

a) powództwo oddala,

b) zasądza od powódki na rzecz pozwanych po 7 200 (siedem tysięcy dwieście) złotych z tytułu kosztów procesu;

2) zasądza od powódki na rzecz pozwanych po 5 400 (pięć tysięcy czterysta) złotych z tytułu kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO del. Aneta Pieczyrak-Pisulińska	SSA Mieczysław Brzdąk	SSA Lucyna Świdorska-Pilis
-------------------------------------	-----------------------	----------------------------

## UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 25 października 2013 roku, wniesionym do Sądu Rejonowego L. w L., powódka Przedsiębiorstwo Budownictwa Mieszkaniowego (...) - (...) SA w S. wnosila o zasądzenie solidarnie od pozwanych A. B. (1), B. B. i A. B. (1) kwoty 400 000 zł z odsetkami umownymi w wysokości 6% w skali roku od dnia 17 stycznia 2008 r. oraz kosztami postępowania.

W uzasadnieniu pozwu powodowa spółka wskazywała, iż na podstawie umowy z dnia 16 stycznia 2008 r. pożyczyla A. B. (2) i A. B. (3) kwotę 2 500 000 zł, z czego do spłaty pozostało 400 000 zł. Pożyczka została zabezpieczona poręczeniami udzielonymi przez wszystkie pozwane oraz hipoteką kaucyjną, ustanowioną przez B. B.. Celem uniknięcia przedawnienia roszczenia i celem wydłużenia pożyczkobiorcom terminu do spełnienia świadczenia w kwocie 500 000 zł, zawarto z pożyczkobiorcami w dniu 5 października 2011 r. ugodę sądową, mocą której wydłużono termin zapłaty. Pożyczkobiorcy nie wywiązali się z ugody, zapłacili jedynie 100 000 zł. Pozostała do zapłaty kwota stanowi przedmiot żądania pozwu. Egzekucja prowadzona przeciwko pożyczkobiorcom okazała się nieskuteczna.

W dniu 15 stycznia 2014 roku Referendarz Sądowy w Sądzie Rejonowym L. w L. wydał postanowienie o przekazaniu sprawy do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Katowicach.

Pozwane wniosły o oddalenie powództwa i zasądzenie rzecz kosztów postępowania.

W identycznie brzmiących uzasadnieniach odpowiedzi na pozew pozwane podniosły, że żądanie pozwu jest nieuzasadnione, gdyż:

- pomiędzy stronami umowy pożyczki doszło do odnowienia zobowiązania, w następstwie czego wygasło zobowiązanie z poręczenia umowy pożyczki;
- roszczenia powoda w stosunku do poręczycieli uległy przedawnieniu.

Precyzując zarzut wygaśnięcia zobowiązania z tytułu umowy pożyczki pozwane wskazywały, że w dniu 5 października 2011 r. strony umowy pożyczki zawarły ugodę, która jest inną umową nazwaną, uregulowaną w treści art. 917 i nast. kc. Doszło tym samym do zmiany tego rodzaju, że pożyczkobiorcy zobowiązali się spełnić świadczenie pierwotnie wynikające z umowy pożyczki z innej podstawy prawnej, to jest na podstawie umowy ugody.

Precyzując zarzut przedawnienia pozwane podniosły, że zarówno aneks do umowy jak i ugoda sądowa zostały zawarte bez udziału poręczycieli, a czynność prawna dokonana przez dłużnika z wierzycielem po udzieleniu poręczenia nie mogła zwiększać zobowiązania poręczyciela (art. 879 § 2 kc). Pozwane, jako poręczycielki, nie mogą ponosić ujemnych skutków prawnych wydłużenia terminów wymagalności roszczeń, a trzyletni termin przedawnienia, który rozpoczął bieg zgodnie z treścią pierwotnego brzmienia umowy pożyczki, upłynął przed dniem wytoczenia powództwa. Trzyletni okres przedawnienia pozwane wywodziły z faktu, że umowa pożyczki została zawarta w związku z działalnością gospodarczą powodowej Spółki.

Odpowiadając na zarzuty pozwanych powódka podnosiła, że umowa pożyczki nie została zawarta w związku z prowadzeniem działalności gospodarczej, a zatem brak jest podstaw do stosowania innego, niż dziesięcioletni okres przedawnienia. Aneks i ugoda sądowa nie zwiększyły odpowiedzialności poręczycieli, ale zmniejszyły tą odpowiedzialność i wydłużyły terminy spłaty. Były zatem zgodne z treścią art. 879 § 2 kpc. W sytuacji braku wyraźnej woli umorzenia poprzedniego zobowiązania i zawarcia nowego, nie sposób mówić o odnowieniu.

W piśmie z dnia 13 kwietnia 2015 roku powodowa Spółka zgłosiła żądanie ewentualne, domagając się, w przypadku oddalenia pierwotnego powództwa, zasądzenia 400 000 zł od pozwanej B. B. na podstawie ustanowionej w dniu 23 stycznia 2008 r. hipoteki kaucyjnej na nieruchomości KW Nr (...) (numeracja sprzed migracji).

W dniu 16 września 2014 roku zgłosił swoją interwencję uboczną A. B. (2), wnosząc o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania od powoda.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Katowicach zasądził solidarnie od pozwanych B. B., A. B. (1) i A. B. (1) na rzecz powódki Przedsiębiorstwa Budownictwa Mieszkaniowego (...) - (...) SA w S. kwotę 400 000 zł z odsetkami umownymi w wysokości 6% w skali roku liczonymi od dnia 17 stycznia 2008 r. orz zasądził solidarnie od pozwanych na rzecz powódki kwotę 27 217 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że A. B. (2) i A. B. (3) rozpoczęli współpracę z powodową Spółką w roku 2003. Współpraca ta polegała na tym, że na nieruchomościach gruntowych należących do Spółki budowane były domy, które następnie sprzedawane były w ten sposób, iż na rzecz A. B. (2) lub A. B. (3) Spółka przenosiła prawo do nieruchomości, a czyniący nakłady w postaci domu przenosili następnie prawo do całej zabudowanej nieruchomości na rzecz nabywcy. Ponieważ powodowa Spółka nie była zainteresowana dalszą współpracą w tym kształcie, doszło do zawarcia pomiędzy nią oraz (...) Spółką Komandytową umowy sprzedaży nieruchomości przeznaczonej pod dalszą zabudowę, której cena miała w części pochodzić z kredytu zaciągniętego na podstawie umowy zawartej z (...) SA w W. na kwotę 33 854 282 zł. Niesporne jest, że w dniu 10 stycznia 2008 r. (...) Spółka Komandytowa zawarła umowę kredytu inwestorskiego z (...) Spółką Akcyjną w W., na mocy której Bank zobowiązał się postawić do dyspozycji Kredytobiorcy kwotę 33 854 282 zł na zakup nieruchomości należących wówczas do powodowej Spółki. Wkład własny Kredytobiorcy określono na kwotę 20%, to jest nie mniej niż 8 463 570,66 zł. W dniu 16 stycznia 2008 r. powodowa Spółka zawarła z A. B. (2) i A. B. (3) umowę pożyczki, na podstawie której pożyczkobiorcy zobowiązali się do zwrotu pożyczkodawcy kwoty 2 500 000 zł z odsetkami 6% w stosunku rocznym od istniejące zadłużenia, przy czym odsetki miały być uregulowane wraz ze spłatą należności głównej w dniu 31 maja 2008 r. Na podstawie umów poręczenia zawartych w tym dniu, pozwane udzieliły powodowej Spółce poręczenia za zobowiązania pożyczkobiorców do pełnej ich wysokości. Nadto pozwana B. B. ustanowiła na rzecz powodowej Spółki na prawie użytkowania wieczystego (opisanego w księdze wieczystej prowadzonej przez Sąd Rejonowy w S. pod numerem (...)) hipotekę kaucyjną do sumy 3 000 000 zł. Kwota udzielonej pożyczki została przelana na rachunek bankowy (...) Spółki Komandytowej w S. w dniu 28 stycznia 2008 r. Umowa pożyczki została zawarta z tego powodu, że (...) Spółka Komandytowa nie posiadała wystarczających środków na zapłatę powodowej Spółce tej części kosztów zakupu, które miały stanowić wkład własny w rozumieniu umowy kredytowej zawartej z (...) SA w W.. Niesporne jest, że aneksem z dnia 14 października 2009 r. powodowa Spółka jako pożyczkodawca i pożyczkobiorcy wprowadzili zmianę do umowy pożyczki polegającą na tym, iż kwotę 500 000 zł pożyczkobiorcy zobowiązali się zwrócić do dnia 30 czerwca 2010 r. W dniu 5 października 2011 r. pożyczkodawca i pożyczkobiorcy zawarli przed Sądem Rejonowym w S. ugodę, mocą której pożyczkobiorcy uznali solidarnie roszczenie pożyczkodawcy z umowy pożyczki na łączną kwotę 500 000 zł z odsetkami 6% w skali roku od dnia 17 stycznia 2008 r. Zobowiązali się do zapłaty tej kwoty w pięciu ratach płatnych w okresach kwartalnych do ostatniego dnia kwartału, począwszy od czwartego kwartału 2011 r.. Ugodzie tej, w dniu 17 stycznia 2013 r. Sąd Rejonowy w S. nadał klauzulę wykonalności.

Sąd nie podzielił zarzutu pozwanych i interwenienta ubocznego co do tego, że ugoda sądowa zawarta w dniu 5 października 2011 roku przed Sądem Rejonowym w S. stanowiła odnowienie w rozumieniu art. 506 § 1 kc. Uznał również Sąd, że aneks z dnia 14 października 2009 r. jak i ugoda sądowa z dnia 5 października 2011 r. nie zwiększyły zobowiązań poręczycieli. Skoro poręczyciele odpowiadali i odpowiadają z tytułu poręczenia za odsetki należne do dnia faktycznej zapłaty (a nie jedynie do nadejścia terminu wymagalności roszczenia), to zarówno aneks do umowy pożyczki jak i ugoda sądowa nie zwiększyły w żaden sposób zakresu ich zobowiązań. Nie można natomiast utożsamiać wydłużenia terminu wymagalności, niezmienną jego zakresu odpowiedzialności dłużnika, z pogorszeniem sytuacji prawnej poręczyciela. Zarówno aneks jak i ugoda były w chwili ich dokonywania korzystne dla poręczycieli, bo dawały szansę na uniknięcie skierowania przeciwko nim roszczeń przez wierzyciela. Odnośnie podniesionego zarzutu przedawnienia roszczenia stwierdził Sąd pierwszej instancji, że nie upłynął trzyletni termin liczony od dnia 5 października 2011 r. (data zawarcia ugody), którego zastosowania pozwane się domagały. W tym względzie zresztą Sąd podzielił ich pogląd przyjmując, iż powodowa Spółka zawarła umowę w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej.

Od powyższego rozstrzygnięcia apelacje złożyły pozwane oraz interwenient uboczny.

W jednobrzmiących apelacjach pozwane i interwenient uboczny wnosili o zmianę zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa i zasądzenie na ich rzecz kosztów procesu za obie instancje. Jako żądania ewentualne zgłoszone zostały wnioski o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Skarżący zarzucali:

1) naruszenie przepisów prawa materialnego poprzez błędną ich wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, a to:

- art. 506 § 1 kc, sprowadzający się do uznania przez Sąd Okręgowy, iż zawarta pomiędzy powodem a pożyczkobiorcami w dniu 5 października 2011 r. przed Sądem Rejonowym w S. ugoda nie stanowi odnowienia pomimo, iż ugoda obejmowała wolę umorzenia części pozostałych do zapłaty zobowiązań wynikających z umowy pożyczki z dnia 16 stycznia 2008 r. a nadto stanowiła nowy tytuł do żądania zapłaty przez powoda od pożyczkobiorców kwoty objętej ugodą;

- art. 120 kc, art. 123 § 1 pkt 1 i 2 kc w zw. z art. 372 kc, polegające na uznaniu że zawarcie ugody przez niektórych z dłużników solidarnych (tu: pożyczkobiorców) prowadzi do przerwania biegu przedawnienia roszczeń wobec pozostałych dłużników solidarnych (tu: pozwanych poręczycieli);

- art. 879 § 2 kc, co sprowadza się do uznania że zawarcie przez powodową spółkę z pożyczkobiorcami, bez jakichkolwiek wiedzy i zgody pozwanych, kolejnego aneksu oraz ugody do umowy pożyczki z dnia 16 stycznia 2008 r., wydłużającego w czasie termin spłaty pożyczki nie pogarsza sytuacji prawnej pozwanych jako poręczycieli;

2) naruszenie przepisów postępowania, a to:

- art. 233 § 1 kpc, polegającego na uznaniu że pomimo braków jakichkolwiek dowodów nadania wniosku o zawezwanie do próby ugodowej pożyczkobiorców przed Sądem Rejonowym w S. przez powodową spółkę listem poleconym przed dniem upływu terminu przedawnienia roszczeń z umowy pożyczki, tj. przed dniem 30 czerwca 2011 r., że powodowa spółka doprowadziła skutecznie do przerwania biegu przedawnienia roszczeń wobec pozwanych, który to termin upłynął najpóźniej z dniem 30 czerwca 2011 r.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacje winny odnieść skutek.

W pierwszej kolejności rozważenia wymagają zarzuty naruszenia przepisów postępowania. Należy podkreślić, że prawidłowość zastosowania lub wykładni prawa materialnego może być właściwie oceniona jedynie na kanwie niewadliwie ustalonej podstawy faktycznej rozstrzygnięcia. Skuteczne zatem zgłoszenie zarzutu dotyczącego naruszenia prawa materialnego wchodzi zasadniczo w rachubę tylko wtedy, gdy ustalony przez sąd pierwszej instancji stan faktyczny, będący podstawą zaskarżonego wyroku, nie budzi zastrzeżeń. Jest to pogląd powszechnie przyjęty w orzecznictwie.

W tym miejscu podnieść należy, że Sąd pierwszej instancji ustalił prawidłowy stan faktyczny, który Sąd Apelacyjny w całości podziela i przyjmuje za własny. Ów stan faktyczny był niesporny. Zarzuty zawarte w punkcie 4) zarzutów apelacji stanowią w istocie polemikę z rozważaniami prawnymi Sądu pierwszej instancji odnośnie sposobu liczenia przedawnienia roszczeń, co nie stanowi już materii prawa procesowego.

Odnosząc się do zarzutów naruszenia przepisów prawa materialnego zważyć przyjdzie:

Nieuprawnione są zarzuty naruszenia art. 506 § 1 kc. Sąd Apelacyjny w całości podziela w tym zakresie trafne i prawidłowe rozważania Sądu pierwszej instancji. Zgodnie z treścią tego przepisu, jeżeli w celu umorzenia

zobowiązania dłużnik zobowiązuje się za zgodą wierzyciela spełnić inne świadczenie albo nawet to samo świadczenie, lecz z innej podstawy prawnej, zobowiązanie dotychczasowe wygasa (odnowienie). Jednocześnie, zgodnie z treścią § 2, w razie wątpliwości poczytuje się, że zmiana treści dotychczasowego zobowiązania nie stanowi odnowienia. Woli odnowienia nie można zatem domniemywać, a umowa nowacyjna powinna jasno wskazywać, że nowe zobowiązanie powstało w celu umorzenia dawnego. Zamiar nowacji wynikać z brzmienia umowy. Jeśli nie został wyraźnie w treści umowy wyartykułowany, konieczne staje się dokonanie wykładni złożonych przez strony oświadczeń woli. Tymczasem, w realiach rozpoznawanej sprawy brak jest podstaw do twierdzenia, że strony ugody zmierzały do zawarcia nowego zobowiązania w miejsce poprzedniego. Z treści ugody (K-35 akt) wyraźnie wynika, że A. B. (3) i A. B. (2) uznają solidarnie roszczenie z tytułu udzielonej im pożyczki i zobowiązują się do zapłaty należności opisanej w punkcie 1. Ugoda zawarta przed Sądem zmieniła jedynie termin spełnienia świadczenia wynikającego z umowy pożyczki. Taka zmiana jednego z postanowień umownych nie stanowi odnowienia.

Nieuprawniony jest również zarzut naruszenia art. 879 § 2 kc. I w tym zakresie Sąd Apelacyjny podziela trafne i w pełni prawidłowe rozważania Sądu pierwszej instancji. Zgodnie z treścią owej normy czynność prawa dokonana przez dłużnika z wierzycielem po udzieleniu poręczenia nie może zwiększyć zobowiązania poręczyciela. Jak słusznie zważył Sąd pierwszej instancji Nie można utożsamiać wydłużenia terminu wymagalności, niezmiennego zakresu odpowiedzialności dłużnika, z pogorszeniem sytuacji prawnej poręczyciela. Gdyby nawet przyjąć, że treść art. 879 § 2 kc należy rozumieć w ten sposób, że nieskuteczne względem poręczycieli jest jakiegokolwiek pogarszanie ich sytuacji względem wierzyciela na skutek umowy zawartej przez dłużnika z wierzycielem, to miarodajnym dla oceny skutków aneksu i ugody dla sytuacji poręczycieli, w kontekście tak rozumianego przepisu, powinien być moment dokonywania badanej czynności. Czynność, by była uznana za pogarszającą sytuację poręczyciela, musi być oceniana w ten sposób od samego jej początku. Tymczasem, zarówno aneks jak i ugoda były w chwili ich dokonywania korzystne dla poręczycieli, bo dawały szansę na uniknięcie skierowania przeciwko nim roszczeń przez wierzyciela. Nie jest bowiem tak, aby powodowa Spółka okazywała bezczynność w dochodzeniu swoich roszczeń. Skierowała roszczenia do poręczycieli, gdy egzekucja skierowana do majątków pożyczkobiorców okazała się bezskuteczna. Z większym prawdopodobieństwem niż bezczynność należy założyć, że gdyby nie doszło do zawarcia aneksu i ugody, żądanie zapłaty zostałyby skierowane w stosunku do poręczycieli wcześniej. Zarówno aneks do umowy jak i ugoda nie pogorszyły sytuacji prawnej poręczycieli względem wierzyciela.

Trafne natomiast okazały się zarzuty nieuwzględnienia zgłoszonego przedawnienia roszczeń aczkolwiek ani apelujący, ani też i Sąd, nie wzięli pod rozwagę normy prawnej regulującej wprost zaistniałą sytuację.

W pierwszej kolejności zauważyć należy, że przepisy kodeksu cywilnego regulujące umowę pożyczki nie wprowadzają odrębnego przepisu odnoszącego się do przedawnienia roszczeń z tytułu pożyczki. Art. 722 kc odnosi się bowiem do roszczeń biorącego pożyczkę, czego nie dotyczy sprawa. Zastosowanie mają więc przepisy ogólne, czyli art. 118 kc stanowiący, że jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej – trzy lata. Sformułowanie "roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej" nie upoważnia do przyjęcia tezy, że przepis ten w części przewidującej trzyletnie przedawnienie roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej ma zastosowanie tylko w stosunkach między przedsiębiorcami. Zróżnicowanie terminów przedawnienia określonych w art. 118 kc nie zależy ani od charakteru podmiotu, któremu roszczenie przysługuje, ani od charakteru rozstrzyganej sprawy (cywilna "zwykła" czy gospodarcza), a wyłącznie od rodzaju roszczenia kwalifikowanego z punktu widzenia jego związku z określonym rodzajem działalności (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 stycznia 1998 r., III CKN 9/98, nie publ. oraz uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2002 r., III CZP 63/01, OSNC 2002, nr 9, poz. 106). Jeśli zatem określony podmiot (z reguły przedsiębiorca) występuje z roszczeniem związanym z prowadzeniem działalności gospodarczej, to roszczenie to podlega trzyletniemu przedawnieniu, niezależnie od tego, czy kierowane jest ono w stosunku do innego przedsiębiorcy czy też osoby nie będącej przedsiębiorcą, w szczególności np. do konsumenta. W rozpoznawanej sprawie powódka w ramach swej działalności gospodarczej zajmowała się m.in. sprzedażą nieruchomości. W celu zawarcia transakcji sprzedaży nieruchomości zawarta została z panem A. B. (2) i A. B. (3) umowa pożyczki. Co więcej, kwota udzielonej pożyczki

została przelana na rachunek bankowy (...) Spółki Komandytowej w S. w dniu 28 stycznia 2008 r., a nie na prywatne konta pożyczkobiorców, a następnie przeznaczona została na zakup nieruchomości od powódki. Roszczenie powódki niewątpliwie zatem jest związane z prowadzeniem jej działalności gospodarczej, a termin jego przedawnienia wynosi trzy lata.

Pozwane poręczyły umowę pożyczki, na podstawie której pożyczkobiorcy zobowiązali się do zwrotu pożyczkodawcy kwoty 2 500 000 zł z odsetkami 6% w stosunku rocznym od istniejącego zadłużenia, przy czym odsetki miały być uregulowane wraz ze spłatą należności głównej w dniu 31 maja 2008 r. Roszczenie wobec pozwanych (poręczycielek) przedawniało się z dniem 31 maja 2011 r.

Zgodnie z treścią art. 883§1 i § 2 kc poręczyciel może podnieść przeciwko wierzycielowi wszelkie zarzuty, które przysługują dłużnikowi i nie traci tychże zarzutów chociażby dłużnik zrzekł się ich albo uznał roszczenie wierzyciela. Z tego typu sytuacją mamy właśnie do czynienia w sprawie. Dłużnicy przed Sądem Rejonowym w Siemianowicach uznali roszczenie, co spowodowało przerwę biegu przedawnienia roszczeń (art. 123§1 pkt. 2 kc). Nie spowodowało to jednakże przerwy biegu przedawnienia w stosunku do poręczycieli. Z powołaną normą koreluje przepis art. 372 kc w związku z art. 123§1 kc stanowiący, że przerwanie lub zawieszenie biegu przedawnienia w stosunku do jednego z dłużników solidarnych (a z takową odpowiedzialnością mamy do czynienia w sprawie – art. 881 kc) nie ma skutku względem współdłużników. Roszczenie powódki względem poręczycieli uległo zatem przedawnieniu.

W tej sytuacji nie ma znaczenia podnoszona w apelacji okoliczność, że uznanie roszczenia przed Sądem Rejonowym w S. miało miejsce już po upływie terminu przedawnienia. Zarówno czynność dłużników w postaci zawarcia aneksu, jak i następna czynność (uznanie roszczenia) nie spowodowały przerwy biegu przedawnienia w stosunku do poręczycieli, a to na podstawie powołanych wyżej przepisów.

Z daleko idącej ostrożności (czego jednakże Sąd Apelacyjny nie przyjmuje), nawet przy uznaniu, że na podstawie aneksu do umowy z dnia 14 października 2009 r. (którym pożyczkodawca i pożyczkobiorcy wprowadzili zmianę do umowy pożyczki polegającą na tym, iż kwotę 500 000 zł zobowiązali się zwrócić do dnia 30 czerwca 2010 r.) termin przedawnienia w stosunku do poręczycielek rozpoczął swój bieg dopiero 30 czerwca 2010 r., zatem roszczenie w stosunku do poręczycielek przedawniłoby się 30 czerwca 2013 r. Tymczasem pozew w niniejszej sprawie złożony został do Sądu Rejonowego L. w Lublinie 25 października 2013 r.

Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw ku temu, by przyjąć, że zgłoszenie zarzutu przedawnienia roszczeń stanowiło nadużycie prawa.

Za utrwalone w orzecznictwie przyjąć należy stanowisko, że zastosowanie art. 5 kc w odniesieniu do zarzutu przedawnienia zakłada rozważenie na tle całokształtu okoliczności sprawy interesów obu stron roszczenia, tj. zarówno uprawnionego, jak i zobowiązanego. Za zastosowaniem art. 5 kc mogą przemawiać zwłaszcza leżące po stronie zobowiązanego przyczyny opóźnienia w dochodzeniu roszczenia, np. jego zachowanie polegające na wywołaniu u uprawnionego przekonania o dobrowolnym zadośćuczynieniu roszczeniu bądź też świadome wprowadzenie uprawnionego w błąd co do bezzasadności jego roszczeń. Nie jest też i wykluczone uznanie zarzutu przedawnienia za nadużycie prawa także, gdy przyczyny opóźnienia w dochodzeniu roszczenia leżą również po stronie uprawnionego. W takim wypadku za uznaniem zarzutu przedawnienia za nadużycie prawa mogą przemawiać inne okoliczności sprawy, np. charakter uszczerbku leżącego u podstaw przedawnionego roszczenia lub szczególna sytuacja uprawnionego, zwłaszcza w zestawieniu z sytuacją zobowiązanego. Istotną okolicznością w aspekcie zastosowania art. 5 kc jest też związek dochodzonego roszczenia z uszczerbkiem mogącym grozić utratą dobra tak cennego jak nieruchomość na której posadowiony jest dom stanowiący centrum życiowe poszkodowanego (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 8 maja 2014 r. V CSK 370/13).

W ocenie Sądu Apelacyjnego w sprawie nie zachodzą wyżej przytoczone okoliczności pozwalające na przyjęcie, że złożenie przez pozwanego zarzutu przedawnienia stanowi nadużycie prawa. Powódka jest profesjonalistą zajmującym się handlem nieruchomościami i nic nie stało na przeszkodzie by wszelkie czynności mające na celu tak przerwanie biegu przedawnienia (co powód sam przyznaje), jak i mające na celu zmiany terminów spłat, dokonywać z

udziałem poręczycieli. Nadto roszczenie powoda posiada dodatkowe rzeczowe zabezpieczenie w postaci hipoteki – uwzględnienie zarzutu przedawnienia nie stawia zatem powódki w sytuacji beznadziejnej.

W toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji powódka zgłosiła żądanie ewentualne o zasądzenie kwoty 400 000 zł od pozwanej B. B. na podstawie ustanowionej przez tę pozwaną hipoteki. Roszczenie to nie uległo przedawnieniu. Sąd Apelacyjny, mając na uwadze zasadność owego roszczenia, dopuścił dowód z aktualnego odpisu księgi wieczystej NR (...) (nr uprzedniej KW (...) sprzed migracji). Z aktualnego odpisu owej księgi wieczystej wynika, że właścicielką nieruchomości, która została obciążona hipoteką, jest obecnie pozwana A. B. (1), a to na podstawie umowy darowizny z dnia 23 listopada 2009 r. Roszczenie o zasądzenie kwoty 400 000 zł od pozwanej B. B. nie mogło zatem zostać uwzględnione.

W sprawie nie mógł mieć zatem zastosowania przepis art. 192 pkt 3 kpc, jako że pozwana B. B. nie była już właścicielką nieruchomości w dacie złożenia pozwu, czyli 25 października 2013 r.

W trakcie rozprawy apelacyjnej w dniu 20 września 2017 r. – po odczytaniu treści księgi wieczystej NR (...) – pełnomocnik powódki zgłosił ustnie do protokołu oświadczenie procesowe, że zgłasza żądanie zasądzenia kwoty 400 000 zł od pozwanej A. B. (1), a to na podstawie ustanowionej na jej nieruchomości hipoteki. Wobec treści art. 383 kpc oraz art. 193§2<sup>1</sup> kpc oświadczenie to nie odniosło żadnego skutku procesowego.

Z przedstawionych względów Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386§1 kpc orzekł jak w pkt. 1) wyroku. Zasądzone na rzecz powódek kwoty 7 200 zł stanowią honoraria ich pełnomocników procesowych ustalone na podstawie § 6 pkt. 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (tekst jedn.: Dz. U. z 2013 r., poz. 490).

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 108§1 kpc i art. 98 kpc. Zasądzone na rzecz pozwanych kwoty stanowią honoraria ich pełnomocników procesowych, ustalone na podstawie § 6 pkt. 7 w związku z § 12 ust. pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (tekst jedn.: Dz. U. z 2013 r., poz. 490).

SSO Aneta Pieczyrak-Pisulińska SSA Mieczysław Brzdąk SSA Lucyna Świdowska-Pilis